

Sygn. akt **III AUa 139/23**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2024 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **Z. K.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o ponowne ustalenie wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 grudnia 2022 r. sygn. akt VIII U 861/22

oddala apelację.

	Marta Sawińska	
--	----------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z 27 czerwca 2017 r. nr (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 407691/2017 z 23 maja 2017 r., ponownie ustalił wysokość emerytury Z. K. i to od 1 października 2017 r. na 2.069,02 zł, a po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy na 1.716,81 zł, obliczając jej wysokość jako 59,04 % podstawy wymiaru.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył Z. K. formułując szereg zarzutów dotyczących naruszenia przepisów Konstytucji RP, naruszenia przepisów Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Odwołujący wniósł o zmianę decyzji poprzez ustalenie przysługującej odwołującemu emerytury na zasadach obowiązujących przed wydaniem decyzji. Odwołujący podniósł, że w marcu 1983 r. został mianowany Zastępcą Komendanta Miejskiego MO ds. Polityczno-

Wychowawczych, a zakres jego czynności nie obejmował pracy operacyjnej i agenturalnej, nadto w Komendzie, w której pełnił obowiązki, nie było żadnych struktur SB.

Wyrokiem z 19 grudnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu sygn. VIII U 861/22 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do emerytury policyjnej poczynając od 1 października 2017 r. w kwocie ustalonej z pominięciem art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, ze zm.).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Z. K. urodził się (...)

Po ukończeniu nauki w Technikum Hodowli Roślin i zdaniu matury odwołujący z dniem 1 lipca 1968 r. podjął pracę w Zakładzie Doświadczalnym Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w B. w woj. (...). Początkowo był stażystą, po czym po roku objął stanowisko technika hodowli roślin. Z dniem 1 września 1969 r. odwołujący objął posadę zastępcy dyrektora PGR N.. W okresie 22 października 1969r. – 15 października 1971 r. pełnił służbę wojskową w ludowym wojsku polskim.

Pismem datowanym na 25 października 1971r. odwołujący wniósł o przyjęcie go do pracy w wydziale dochodzenia gospodarczego przy Wojewódzkiej K. Milicji Obywatelskiej w P..

Z dniem 26 listopada 1971 r. odwołujący został przyjęty do Milicji Obywatelskiej w R.. W 1972 r. ukończył w Ośrodku (...) w Ł. szkołę podoficerską, w 1975 roku objął stanowisko referenta Referatu d/w z przestępstwami gospodarczymi w Komendzie Powiatowej MO w R., po czym go przeniesiono do Komendy Wojewódzkiej MO w L. na stanowisko inspektora Wydziału d/w z Przestępstwami Gospodarczymi.

W czerwcu 1978 r. Z. K. ukończył studia zawodowe w Wyższej Szkole (...) w S. w zakresie prawno-administracyjnym oraz ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Od lipca 1978 r. pełnił służbę na stanowisku Kierownika Sekcji II Wydziału d/w z Przestępstwami Gospodarczymi KW MO L.. Jego Sekcja osiągnęła wówczas dobre wyniki w zwalczaniu spekulacji.

W sierpniu 1982 r. Z. K. ukończył studia magisterskie na Wydziale P.-Prawnym Akademii Spraw Wewnętrznych w W. uzyskując tytuł magistra prawa.

W marcu 1983 r. odwołujący został mianowany Zastępcą Komendanta MO ds. P.-Wychowawczych w L.. W sierpniu 1983 r. KM MO w L. przekształcono w Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych, w którym odwołujący kontynuował pracę Zastępcy Komendanta ds. P.-Wychowawczych z dotychczasowym zakresem obowiązków, pobierając nadal wynagrodzenie z siatki płacowej funkcjonariuszy MO. Do jego podstawowych obowiązków należały wówczas:

- realizacja programu pracy ideowo – wychowawczego,
- organizacja szkolenia politycznego i zawodowego,
- organizacja naboru kandydatów do służby w MO.

W opiniach sporządzanych odnośnie jego pracy wskazywano, że ogólne efekty jego pracy przyczyniały się do utrzymania na właściwym poziomie stosunków międzyludzkich oraz dyscypliny służbowej. Odwołujący nadzorował inspektora ds. szkolenia zawodowego funkcjonariuszy MO, współdziałał z organizacjami społeczno-politycznymi, współpracował z Kołem Emerytów i Rencistów (...), K. (...) Milicyjnych, Sądami Honorowymi – Koleżeńskimi dla podoficerów, chorążych i oficerów, Stowarzyszeniem d/s (...) z Narkomanią MONAR. Nadto prowadził szkolenia (...) funkcjonariuszy na poligonie wojskowym, pełnił cotygodniowe dyżury całodobowe, uczestniczył w zabezpieczeniu imprez masowych żużla na stadionie (...).

W listopadzie 1989 r. został przeniesiony do dyspozycji Szefa WUSW w L., który powierzył mu pełnienie obowiązków Dowódcy Kompanii Patrolowej.

W lipcu 1990 r. kandydatura odwołującego została pozytywnie zaopiniowana w związku z jego ubieganiem się o dalszą pracę w Policji. Został przyjęty do służby w Komendzie Rejonowej Policji w L..

W listopadzie 1990 r. Z. K. złożył raport z prośbą o zwolnienie go ze służby w związku z nabyciem praw emerytalnych.

Decyzją z 14 grudnia 1990 r. odwołującemu została przyznana emerytura milicyjna. Do wysługi emerytalnej zaliczono 20 lat 11 miesięcy służby w MO, jak i rok 2 miesiące okresów zaliczalnych. Emerytura z tytułu wysługi lat wyniosła 61 % podstawy wymiaru.

Decyzją z 14 lipca 2004 r. przeliczono wysokość emerytury odwołującego uwzględniając okresy zatrudnienia po zwolnieniu ze służby – łącznie 7 lat 2 miesiące 6 dni. Jego emerytura z tytułu wysługi lat wyniosła 67,95 % podstawy wymiaru.

Wobec kontynuowania podlegania ubezpieczeniom społecznym, ponownie przeliczano wysokość świadczenia kolejnymi decyzjami, aż w decyzji z 4 maja 2010 r. ustalono, że wynosi 75 % podstawy wymiaru.

W związku z wejściem w życie ustawy z 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, organ emerytalny otrzymał informację z IPN z 4 listopada 2011 r. Nr (...) o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa, z której wynika, że odwołujący pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425 ze zm.) w okresie od 1 sierpnia 1983 r. do 31 lipca 1990 r., tj. 7 lat.

Decyzją z 5 grudnia 2011 r. Nr (...)LE organ emerytalny ponownie ustalił wysokość emerytury policyjnej odwołującego z uwzględnieniem okresów służby, wykazanych w informacji IPN z 4 listopada 2011 r. Nr (...). Podstawę wymiaru emerytury stanowiła kwota 3,580,57 zł. Pozwany obniżył odwołującemu wskaźnik emerytury do 60,80% podstawy wymiaru, obniżając z 2,6 % podstawy wymiaru do 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok służby w ww. okresie.

Powyzsza decyzja została przez odwołującego zaskarżona do Sądu Okręgowego w Warszawie. Wyrokiem z 26 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. XIII U 98/12 Sąd ten zmienił tą decyzję zaliczając okres służby 1 sierpnia 1983r. – 31 lipca 1990r. w wysokości 2,6 % podstawy wymiaru. Z kolei wyrokiem z 19 kwietnia 2013 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację wywiedzioną przez pozwanego organ rentowy.

W pisemnych uzasadnieniach Sądy wskazały na to, iż okres służby Z. K. w Wydziale P.-Wychowawczym wynikający ze szczegółowej Informacji o przebiegu służby nie stanowił służby w pionie służby bezpieczeństwa. Zarząd (...)Wychowawczy MSW, jak i Wydziały P.-Wychowawcze w WUSW oraz pozostałe jego jednostki terenowe rozwiązano z dniem 21 listopada 1989 r. na mocy zarządzenia z tej samej daty nr 95 Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie likwidacji i przekształcenia niektórych służb i jednostek organizacyjnych MSW. Tymczasem według definicji zawartej w art. 2 ust. 1 pkt 5 w zw. z ust. 3 ustawy lustracyjnej jednostkami Służby Bezpieczeństwa są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa wraz z jednostkami, które były ich poprzedniczkami (czyli na 31 lipca 1990r.). Nadto, jakkolwiek pion polityczno-wychowawczy powołany 30 października 1981 r. na mocy zarządzenia nr 042/81 Ministra Spraw Wewnętrznych był jednostką organizacyjną MSW to nie sposób uznać, że był instytucją centralną Służby Bezpieczeństwa MSW bądź podległych jej jednostek terenowych. Pion polityczno-wychowawczy mieścił się bowiem w strukturach MO, zasadniczo nie podejmował czynności operacyjnych a działania szkoleniowo - kulturalne. Zdaniem obu Sądów, również okres 22 listopada 1989r. – 31 lipca 1990r. pozostawiania w dyspozycji Szefa (...) w L., czyli

pomiędzy likwidacją dotychczasowego stanowiska a mianowaniem na nowe, nie był okresem służby w organach bezpieczeństwa.

W konsekwencji prawomocnych wyroków, decyzją z 7 sierpnia 2013 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponownie ustalił wysokość emerytury odwołującego i to na 75 % podstawy wymiaru. Jednocześnie decyzją z 8 sierpnia 2013 r. odmówiono zaliczenia do wysługi emerytalnej okresu zatrudnienia i ubezpieczenia po zwolnieniu ze służby.

Decyzją z 27 lutego 2017 r. pozwany dokonał waloryzacji emerytury odwołującego ustalając jej wysokość od 1 marca 2017 r. na 2.968,64 zł.

Na skutek informacji Naczelnika Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby nr (...) z 23 maja 2017 r. i na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r. poz. 708 z późn. zm.), decyzją z 27 czerwca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponownie ustalił odwołującemu wysokość emerytury od dnia 1 października 2017 r. Podstawę wymiaru świadczenia stanowiła kwota 3.958,18 zł. Przy ustaleniu wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okres służby w ilości 14 lat, 9 miesięcy i 29 dni, a jako okresy składkowe po zwolnieniu ze służby 15 lat 11 miesięcy 3 dni oraz jako okresy z art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, czyli te liczone po 0% 7 lat 4 miesiące 16 dni (16 marca 1983r. – 31 lipca 1990r.). Łączna wysokość emerytury stanowiła 59,04 % podstawy wymiaru i wynosiła 2.336,91 zł, jednak z uwagi na to, że była wyższa od kwoty 2069,02 zł tj. przeciętej emerytury, wysokość świadczenia została ograniczona do tej kwoty.

Instytut Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu na podstawie akt osobowych o sygn. IPN Po 887/16 ustalił, że odwołujący w okresie od 16 marca 1983 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ust. 1 pkt 5 litera e tiret 3 oraz ust. 2 pkt 1 litera d ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, zajmując stanowiska Zastępcy Komendanta ds. polityczno-wychowawczych (...) L., Zastępcy Szefa (...) ds. polityczno-wychowawczych L., po czym od 22.11.1989 będąc w dyspozycji Szefa WUSW w L..

Z dokumentacji osobowej nie wynika, aby odwołujący podjął bez wiedzy i zgody przełożonych czynną współpracę z osobami lub organizacjami działającymi na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy podkreślił, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia tego, czy organ emerytalny miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej Z. K..

Następnie zaznaczył, że organ emerytalny ponownie ustalając wysokość świadczenia Z. K. oparł się na uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji z 23 maja 2017 r. o przebiegu służby nr (...). W dokumencie tym wskazano, że w okresie od 16 marca 1983 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.). Instytut Pamięci Narodowej zaliczył jego pracę do służby na rzecz totalitarnego państwa ze względu na fakt jej pełnienia na stanowiskach:

- Zastępcy Komendanta ds. polityczno-wychowawczych KM MO L.,

- Zastępcy Szefa (...) ds. polityczno-wychowawczych w L.,

- dyspozycja Szefa (...) L..

Powołując się na treść art. 13a ust. 5 cyt. ustawy, zgodnie z którym informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12, pozwany wskazywał na fakt związania otrzymaną informacją. W konsekwencji postępowanie organu rentowego ograniczone zostało do pozyskania tej informacji. Następnie Sąd Okręgowy zacytował postanowienie z 9 grudnia 2011 r. w sprawie o sygn. II UZP 10/11 Sądu Najwyższego, w którym Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, że sąd powszechny - sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji IPN zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni akceptuje. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Sąd I instancji podkreślił, że w orzecznictwie nie budzi żadnych wątpliwości to, że ograniczenia dowodowe, m.in. dotyczące dopuszczalnych na etapie postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe.

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że stanowiącą podstawę prawną zaskarżonych decyzji ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin przewiduje obniżenie emerytur i rent inwalidzkich wszystkim funkcjonariuszom, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i którzy w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. pełnili służbę w wymienionych w ustawie instytucjach i formacjach (tzw. służba na rzecz państwa totalitarnego).

Zgodnie z art. 15c ust. 1, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0 % podstawy wymiaru # za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6 % podstawy wymiaru # za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (ust. 2). Wysokość tak ustalonej emerytury nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy podkreślił, iż strona odwołująca nie kwestionowała matematycznej strony wyliczeń zaskarżonych decyzji w świetle zasad ich wyliczenia wynikających z zacytowanych przepisów. Spór dotyczył wyłącznie tego, czy takie przeliczenia co do zasady winny objąć także świadczenia Z. K..

Nadto Sąd I instancji wskazał, że powyższych przepisów nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub

organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Poza sporem pozostawało, że odwołujący przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, nie podjął współpracy i nie wspierał czynnie osoby lub organizacji działających na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

W uzasadnieniu projektu ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych wskazano, iż ustawa ma na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Ustawa z 2016 roku stanowi swoistą „poprawkę” stanu prawnego jaki stworzył ustawodawca wprowadzając uprzednie zmiany ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2009/145), przy zauważeniu, iż rozwiązania tej ustawy nie okazały się w pełni skuteczne. Na mocy tej ustawy okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa podlegały zaliczeniu do emerytury w wymiarze po 0,7 % podstawy wymiaru, zamiast dotychczasowego 2,6 %.

Uzasadniając kolejną już „ustawę dezubekizacyjną” z 16 grudnia 2016 r. ponowiono argument o konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej”. Wskazano też na konieczność zniesienia „przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością”, przy czym jako przywilej należy również rozumieć ustalanie świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Co istotne, w ustawie dezubekizacyjna z 2016 r. wprowadzono art. 13b, który enumeratywnie określa to, jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Projektodawca uznał bowiem, że zachodzi ewidentna potrzeba doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz uwzględnił uwagę Instytutu Pamięi Narodowej, by nie wprowadzać zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zastąpiono pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, by nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby przedmiotowej ustawy. Katalog wprowadzony w art. 13b i jego uzasadnienie został opracowany przez Instytut Pamięi Narodowej. Uznano, że „obecny stan badań pozwala na stworzenie enumeratywnego wyliczenia tych jednostek, których funkcjonariusze służyli na rzecz totalitarnego państwa”.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 cyt. ustawy za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. W ust. 1 pkt 5 do art. 13b wymieniono służby i jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczki, oraz ich odpowiedniki terenowe, w tym m.in. pod lit. e) odpowiedzialne za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w Służbie Bezpieczeństwa:

- Zarząd (...)Wychowawczy (tiret 3).

Z kolei w ust. 2 pkt 1 lit. d do art. 13 b ww. ustawy wprost wymieniono służbę na etacie zastępcy komendanta wojewódzkiego, powiatowego lub miejskiego do spraw polityczno-wychowawczych, zastępcy szefa wojewódzkiego, rejonowego lub miejskiego urzędu spraw wewnętrznych do spraw polityczno-wychowawczych.

Sąd I instancji zaakcentował, iż podziela stanowisko wyrażane w orzecznictwie, że używane w art. 15c ustawy zaopatrzeniowej pojęcie osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa nie dotyczy każdego funkcjonariusza ale tylko tego, którego służba była pełniona „na rzecz totalitarnego państwa”. Nie chodzi tu przy tym o państwo jako takie, ale państwo totalitarne czyli oparte na ideologii i nadzorujące wszelkie aspekty życia obywateli. Jednakże i tak – wobec treści art. 13b ustawy zaopatrzeniowej - dotyczy to tych osób, które pełniły służbę w formacjach i instytucjach wymienionych w tym przepisie. Różnica pomiędzy art. 15b a 15c polega więc na tym, że ten pierwszy przepis odnosił się do funkcjonariuszy pełniących służbę w konkretnie wskazanych formacjach, a ten drugi dotyczy także osób pełniących służbę w konkretnie wskazanych formacjach ale w ramach tej grupy tylko tych, którzy pełnili służbę na rzecz totalitarnego państwa. Należy więc przyjąć, że sam ustawodawca założył, że nie każdy funkcjonariusz – nawet służący w tej samej formacji – choć pełnił służbę na rzecz państwa, to jednak nie pełnił jej na rzecz totalitarnego państwa. Gdyby wolą ustawodawcy było objęcie zakresem nowelizacji wszystkich funkcjonariuszy służących w wymienionych formacjach – tak jak uczynił to w pierwszej ustawie dezubekizacyjnej to posłużyłby się tym samym pojęciem „osoby, która pełniła służbę w ...”. Skoro tego nie uczynił to oznacza, że jego zamiar był inny i jego wolą było zawężenie zakresu pojęciowego zastosowanego w drugiej ustawie dezubekizacyjnej do kwalifikowanej służby rozumianej jako służba na rzecz totalitarnego państwa (vide uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z 12.11.2020 r. w sprawie VI U 1244/19). Uznanie, jak zdaje się to rozumieć organ rentowy, iż każda praca wykonywana przez funkcjonariuszy w jednostkach wymienionych w powołanym przepisie, bez względu na jej charakter, skutkuje ponownym ustaleniem wysokości świadczeń, prowadziłoby do absurdalnych wniosków. Mianowicie oznaczać by to musiało, że każda osoba pełniąca służbę w tych jednostkach, zajmująca się jakimikolwiek czynnościami, jest objęta zakresem stosowania ustawy, a zatem nawet wykonywanie prostych, powtarzalnych, czynności, prowadzić by musiało do obniżenia świadczeń emerytalno-rentowych. Trudno uznać – zdaniem Sądu Okręgowego - analizując uzasadnienie projektu ustawy, by taki był cel ustawodawcy.

Następnie Sąd Okręgowy przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego zawarte uzasadnieniu uchwały z 16 września 2020 r. w sprawie III UZP 1/20, w którym to sąd odniósł się do pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, przytoczył także stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z 25 listopada 2021 r. w sprawie III AUa 452/21. Sąd Okręgowy podkreślił, że podziela ww. stanowisko zaprezentowane w powołanych wyżej orzeczeniach.

Odnosząc przedstawione ratio legis wprowadzenia nowych rozwiązań do sytuacji Z. K. Sąd Okręgowy wskazał, że odwołujący przeszedł już procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa, a to w roku 2011. Obecnie okres tej samej służby – w tym i ten zmieniony prawomocnym rozstrzygnięciem Sądu, czyli 1 marca 1983r. – 31 lipca 1990r., bo taki był podany w (...) o przebiegu służby z 4 listopada 2011r. - tyle, że zakwalifikowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego, stał się ponownie podstawą do obniżenia świadczenia emerytalnego poprzez wyzerowanie okresu 16 marca 1983 r. – 31 lipca 1990 r.

Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że rozpoznający odwołanie od decyzji z 5 grudnia 2011 r. ponownie ustalającej wysokość emerytury Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. XIII U 98/12 prawomocnym wyrokiem z 26 kwietnia 2012 r. zmienił decyzję pozwanego odnośnie okresu 1 sierpnia 1983r. – 31 lipca 1990r. uznając prawo zastosowania do niego przelicznika 2,6% podstawy wymiaru. W konsekwencji zaskarżona decyzja z 27 czerwca 2017 r. pozwanego organu ponownie ustalająca wysokość emerytury w tej części jest niezgodna z prawem, bowiem narusza zasadę powagi rzeczy osądzonej i związania stron prawomocnym orzeczeniem sądu. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami (art. 366 k.p.c.). Organ nie wyjaśnił prawnie, dlaczego uznał, że modyfikacja ustawowa znosi moc wiążącą wyroku.

Sąd I instancji zaznaczył, że w przypadku odwołującego zakwalifikowano jego służbę w okresie 16 marca 1983r. – 21 listopada 1989r. jako służbę na rzecz totalitarnego państwa tylko dlatego, że zajmowane przez niego

stanowisko Zastępcy Komendanta MO ds. polityczno-wychowawczych, po czym Zastępcy Szefa (...) ds. polityczno-wychowawczych były usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach, jak i wymienione wprost w ust. 2 do art. 13b cyt. ustawy. Przeprowadzone postępowanie dowodowe w zakresie zaferowanym przez strony nie wykazało tego, że odwołujący w spornym okresie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wyżej zaprezentowanym. Nie wykonywał on działań operacyjnych na rzecz totalitarnego państwa czy czynności, które bezpośrednio zmierzały do zlikwidowania wszelkich przejawów opozycji. Jak konsekwentnie podnosił odwołujący zajmował się nadzorem nad inspektorem ds. szkoleń i bezpośrednio szkoleniem, jak i współdziałaniem z organizacjami politycznymi i społecznymi, nadzorował zabezpieczenie imprez masowych odbywających się w L..

Następnie Sąd Okręgowy zaakcentował, że zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności obowiązującą w procesie cywilnym, to na stronach postępowania ciąży obowiązek udowodnienia swoich twierdzeń poprzez prezentowanie materiału dowodowego na ich poparcie. W myśl art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń obowiązuje również w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (vide wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2008 r. I UK 151/18). Zaskarżenie decyzji organu emerytalnego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu. Natomiast w sytuacji, gdy zmiana decyzji organu rentowego następuje niejako z inicjatywy organu, to na organie spoczywa powinność udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne w postaci zmiany decyzji. Tymczasem w przedmiotowej sprawie organ rentowy nie wykazał się inicjatywą dowodową i skutecznie nie zakwestionował argumentów przedstawionych przez stronę odwołującą. W toku postępowania nie ujawniły się żadne dowody przestępczej działalności ubezpieczonego ani też żadnej innej działalności sprzecznej z zasadami współżycia społecznego i ludzkiej przyzwoitości. Brak jest dowodów, by odwołujący naruszał prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę, którą to działalność de facto zakłada ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w stosunku do każdego pełniącego służbę w jednostkach i formacjach wskazanych w art. 13b tej ustawy, poprzez uznanie jej za wykonywanie służby na rzecz totalitarnego państwa. Nie ma bowiem żadnego dowodu, że Z. K. zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, łamał prawo do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcił prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli (a tak się definiuje działalność na rzecz totalitarnego państwa). Nie można automatycznie zrównywać statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli do statusu osób, których praca sprowadzała się do czynności zwyczajowo wykonywanych w każdym państwie, np. takich jak ochrona obywateli, ich mienia, porządku publicznego, jak również wykrywanie i ściganie przestępstw (vide Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale).

Sąd Okręgowy podkreślił, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można wywieść jednoznacznego wniosku, że Z. K. wykonywał służbę na rzecz totalitarnego państwa, albowiem nie wykazano, aby odwołujący w wykonywanych czynnościach stosował przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jego działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka i wypełniały znamiona czynów niedozwolonych. Akta osobowe odwołującego nadesłane przez IPN nie wskazują na to, by odwołujący podejmował specyficzne bezpośrednie działania, które zmierzały do nękania obywateli i naruszania ich podstawowych praw i wolności. Brak jest też wskazań, że działania takie podejmował pośrednio przez ich: organizowanie, inspirowanie, nadzorowanie (czyli działania podobne do określenia współsprawstwa w prawie karnym). Nie zostały przedstawione przez organ rentowy dowody, z których wynikałoby, że Z. K. w sposób oczywisty wspierał, propagował, utożsamiał się z zasadami państwa totalitarnego (np. z działaniami zmierzającymi do zastraszania jednostek, grup obywateli lub innego im szkodenia). Organ rentowy nie wykazał tego rodzaju działań. Dowodem, na który powołał się organ rentowy, jest jedynie informacja IPN, która jak zostało wskazane wyżej, nie jest wiążącym dowodem w sprawie.

W ocenie Sądu I instancji wydanie decyzji obniżającej świadczenia emerytalne odwołującego bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jego pracy, pozytywnego przejścia weryfikacji w 1990 r., skutecznego odwołania się od decyzji z 5 grudnia 2011 r., stanowi nie realizację zasad sprawiedliwości społecznej, ale jest w istocie sankcją

indywidualnie adresowaną bez uprzedniego ustalenia zdarzenia z udziałem wnioskodawcy, które taką sankcją by uzasadniało.

Reasumując Sąd Okręgowy wskazał, że skoro z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby ubezpieczony podczas służby w okresie 16 marca 1983r. – 31 lipca 1990r. represjonował społeczeństwo, wykonywał zadania służące łamaniu prawa do wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, to nie sposób uznać, że pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, w rozumieniu jakie zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale III UZP 1/20.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz przywołanych przepisów prawa materialnego Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu prawo do emerytury policyjnej, poczynając od 1 października 2017 r. w kwocie ustalonej z pominięciem art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku, poz. 708 z późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 390 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt.: III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania braku możliwości przypisania Odwołującemu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa na podstawie przesłanek pozaustawowych powołanych przez Sąd Okręgowy i pominięcia art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm. zwanej dalej „policyjną ustawą emerytalną”);
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na zakwestionowaniu przez Sąd Okręgowy informacji IPN o przebiegu służby Odwołującego, w sytuacji, gdy nic udowodniono okoliczności przeciwnych;
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że organ emerytalny nic przedłożył dowodów potwierdzających pełnienie przez Odwołującego służby na rzecz totalitarnego państwa, w sytuacji, gdy fakt ten wynika wprost z informacji o przebiegu służby;
- naruszenie art. 13a ust. 5 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalenia faktu służby Odwołującego na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b powołanej ustawy;
- naruszenie art. 13b ust. 1 i 2 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, jego postawa w służbie są jedynymi kryteriami pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ww. ustawy, podczas gdy z literalnego brzmienia tego przepisu wprost wynika, że przepis ten nie odnosi się w ogóle do wykonywanych przez funkcjonariusza czynności, a jedynym kryterium pełnienia służby jest fakt pełnienia służby w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie jednostkach organizacyjnych;
- naruszenie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu

Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) i art. 15c policyjnej ustawy emerytalnej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 23 maja 2017 r. Nr (...) o przebiegu służby, wynika jednoznacznie, że Odwołujący w okresie: 16 marca 1983 r. – 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.;

- naruszenie § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzeniem emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm. - obecnie Dz. U. z 2018 r. poz. 2373) poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej;
- naruszenie art. 178 ust. 1 w zw. z art. 193 Konstytucji, polegające na odmowie przepisom policyjnej ustawy emerytalnej mocy obowiązującej.

Z uwagi na powyższe wniosł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 27 czerwca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury ((...)),
- zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję;

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację odwołujący Z. K. wniosł o ojej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. W szczególności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał poddał właściwej ocenie, zachowując granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Na wstępie wskazać należy, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy organ rentowy miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości świadczeń (emerytury) odwołującego Z. K..

Organ emerytalny ustalił wysokość świadczenia emerytalnego odwołującego na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji z 23 maja 2017 r. nr (...), w której podał na podstawie posiadanych akt osobowych wnioskodawcy, że w okresie od 16 marca 1983 r. do 31 lipca 1990r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu

Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.).

Odnosząc się do stanowiska pozwanego organu emerytalno-rentowego, dotyczącego związania informacją o przebiegu służby odwołującego uzyskaną z Instytutu Pamięci Narodowej, należy wskazać, że sąd ubezpieczeń społecznych, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 12 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 (na co również w swoim uzasadnieniu zwrócił uwagę Sąd I instancji), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

Powyższe stanowisko koresponduje z ugruntowanym poglądem sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ograniczenia dowodowe, odnoszące się do dopuszczalnych na etapie postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia. Okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95 z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, z 25.07.1997 r., II UKN 186/97,) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego.

Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (postanowienie SN z dnia 28 marca 2019r., I UK 133/18).

Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu cytowanej przez Sąd I instancji uchwały składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20, dotyczącej kwestii obniżania emerytur policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r.

W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł

dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 6o).

Na powyższe stanowisko powołał się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 września 2021 r. sygn. akt USK 259/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej).

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Sąd Okręgowy trafnie zatem uznał, że nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby odwołującego Z. K. „na rzecz totalitarnego państwa”.

Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed zmianą ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990 działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującemu świadczenia bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jego służby oraz po niemal 30 latach od czasu przemian ustrojowych w Polsce, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej.

Z akt osobowych o sygn. IPN 407691/2017, będących własnością Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że odwołujący Z. K. z dniem 26 listopada 1971 r. odwołujący został przyjęty do Milicji Obywatelskiej w R.. W 1972 r. ukończył w Ośrodku (...) w Ł. szkołę podoficerską, w 1975 r. objął stanowisko referenta Referatu d/w z przestępstwami gospodarczymi w Komendzie Powiatowej MO w R., po czym go przeniesiono do Komendy Wojewódzkiej MO w L. na stanowisko inspektora Wydziału d/w z Przestępstwami Gospodarczymi. W czerwcu 1978 r. Z. K. ukończył studia zawodowe w Wyższej Szkole (...) w S. w zakresie prawno-administracyjnym oraz ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Od lipca 1978 r. pełnił służbę na stanowisku Kierownika Sekcji II Wydziału d/w z Przestępstwami Gospodarczymi KW MO L., a jego Sekcja osiągnęła wówczas dobre wyniki w zwalczaniu spekulacji. W sierpniu 1982 r. Z. K. ukończył studia magisterskie na Wydziale P.-Prawnym Akademii Spraw Wewnętrznych w W. uzyskując tytuł magistra prawa. W marcu 1983r. odwołujący został mianowany Zastępcą Komendanta MO ds. P.-Wychowawczych w L.. W sierpniu 1983 r. KM MO w L. przekształcono w Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych, w którym odwołujący kontynuował pracę Zastępcy Komendanta ds. P.-Wychowawczych z dotychczasowym zakresem obowiązków, pobierając nadal wynagrodzenie z siatki płacowej funkcjonariuszy MO. Do jego podstawowych obowiązków należały wówczas: realizacja programu pracy ideowo – wychowawczego, organizacja szkolenia politycznego i zawodowego oraz organizacja naboru kandydatów do służby w MO. W opiniach sporządzanych odnośnie pracy odwołującego wskazywano, że ogólne efekty jego pracy przyczyniały się do utrzymania na właściwym poziomie stosunków międzyludzkich oraz dyscypliny służbowej. Odwołujący nadzorował inspektora ds. szkolenia zawodowego funkcjonariuszy MO, współdziałał z organizacjami społeczno-politycznymi, współpracował z Kołem Emerytów i Rencistów (...), K. (...) Milicyjnych, Sądami Honorowymi – Koleżeńskimi dla podoficerów, chorążych i oficerów, Stowarzyszeniem d/s (...) z Narkomanią MONAR. Nadto odwołujący prowadził szkolenia (...) funkcjonariuszy na poligonie wojskowym, pełnił cotygodniowe dyżury całodobowe, uczestniczył w zabezpieczaniu imprez masowych żużla na stadionie (...).

W listopadzie 1989 r. został przeniesiony do dyspozycji Szefa WUSW w L., który powierzył mu pełnienie obowiązków Dowódcy Kompanii Patrolowej. W lipcu 1990 r. kandydatura odwołującego została pozytywnie zaopiniowana w

związku z jego ubieganiem się o dalszą pracę w Policji, wówczas został przyjęty do służby w Komendzie Rejonowej Policji w L.. W listopadzie 1990 r. Z. K. złożył raport z prośbą o zwolnienie go ze służby w związku z nabyciem praw emerytalnych.

Zaznaczyć należy, że zgodnie z § 1 zarządzenia Nr 042/81 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 października 1981 r. w sprawie powołania, organizacji i zakresu działania pionu polityczno-wychowawczego w resorcie spraw wewnętrznych, w jednostkach MO stopnia podstawowego powołano stanowisko zastępcy kierownika jednostki do spraw polityczno-wychowawczych, który bezpośrednio wykonywał całokształt zadań polityczno-wychowawczych oraz kierował pracą inspektoratów do spraw polityczno-wychowawczych w jednostkach, których etat przewidywał takie stanowisko. Zgodnie z pkt. III ramowego zakresu działania terenowych komórek organizacyjnych ds. polityczno-wychowawczych, stanowiącego załącznik nr 2 do zarządzenia nr 042/81 do zakresu działania zastępcy kierownika terenowej jednostki MO do spraw polityczno-wychowawczych w zakresie pracy polityczno-wychowawczej należało w szczególności:

- realizowanie zadań otrzymanych z jednostek nadrzędnych w zakresie działalności politycznej, szkoleniowo-wychowawczej, informacyjno-propagandowej, kulturalno-oświatowej i społecznej,
- utrzymywanie osobistej więzi z funkcjonariuszami (pracownikami),
- współdziałał w kształtowaniu dyscypliny służby i pracy,
- kształtowanie atmosfery sprzyjającej rozwojowi inicjatywy,
- osobiste prowadzenie działalności instruktorsko-metodycznej z kadrą odpowiedzialną za stan moralno-polityczny i dyscyplinę podwładnych,
- współdziałanie z terenowymi instancjami partyjnymi, organami władzy, administracji oraz jednostkami WP,
- organizowanie i prowadzenie pracy polityczno-wychowawczej z pracownikami cywilnymi oraz członkami rodzin milicyjnych,
- współdziałanie z odpowiednimi służbami w zakresie rozwiązywania zadań gospodarczych, a zwłaszcza poprawy warunków socjalno-bytowych funkcjonariuszy, ich rodzin oraz pracowników cywilnych,
- przedstawianie informacji zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw polityczno-wychowawczych oraz kierownikowi jednostki.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że wobec odwołującego nie toczyło się żadne postępowanie karne, dyscyplinarne, przygotowawcze, czy wyjaśniające związane z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych. W związku ze służbą odwołującego nie toczyło się przeciwko niemu także żadne postępowanie cywilne o odszkodowanie w związku z naruszeniem nietykalności cielesnej lub dóbr osobistych. Brak jest w niniejszej sprawie jakichkolwiek dowodów, by na podstawie indywidualnych działań odwołującego jakiegokolwiek osoby doznały krzywdy. W sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów by odwołujący podejmował czynności wobec opozycji czy kościołowi.

Dysponując powołanymi wyżej dowodami (zeznaniem odwołującego oraz zgromadzoną w sprawie dokumentacją w tym aktami emerytalno-rentowymi), Sąd Okręgowy (a następnie też Sąd Apelacyjny) miał możliwość indywidualnej oceny pracy odwołującego Z. K., weryfikując jego działania pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że obowiązkiem sądu jest badanie, w każdym indywidualnym przypadku, czy odwołujący swoim zachowaniem naruszał podstawowe prawa i wolności człowieka. Sąd nie może bowiem poprzestać jedynie na kwalifikacji służby pod określony punkt artykułu 13b ustawy zaopatrzeniowej z dnia 18 lutego 1994 r., lecz ma obowiązek zbadać, na podstawie materiału dowodowego dostarczonego przez strony, czy

odwołujący podczas pełnienia służby dopuścił się czynów, które nosiłyby znamiona służby na rzecz totalitarnego państwa, w rozumieniu zindywidualizowanych czynów ukierunkowanych na realizację zadań charakterystycznych dla tego państwa. Tymczasem służbę pełnioną przez odwołującego zakwalifikowano jako służbę na rzecz totalitarnego państwa tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach.

Podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny nie neguje konieczności rozliczenia funkcjonariuszy, którzy w sposób nieprzymuszony, często dla specjalnych gratyfikacji podejmowali służbę w organach policji politycznej państwa komunistycznego, która ze swej istoty naruszała podstawowe prawa i wolności swoich współobywateli, ale w przeciwieństwie do wówczas panujących metod winno się to odbyć z pełnym poszanowaniem demokratycznego porządku prawnego.

Zaaccentować ponownie należy, że do zastosowania rygorów z art. 15c ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Inna wykładnia przepisu art. 13b naruszałaby zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem dotyczyłaby także osób, których pełniona funkcja czy charakter pracy nie miały charakteru operacyjnego, lecz charakter pomocniczy, techniczny, biurowy, porządkowy, niezwiązany z głównymi funkcjami organów bezpieczeństwa. Poza tym należy mieć na względzie, że wykonywanie „służby na rzecz państwa totalitarnego” było zindywidualizowane, mogło różnić się osobistym zaangażowaniem danej osoby i determinacją na realizowanie określonych zadań i funkcji. Działalność funkcjonariusza mogła być w różnym stopniu ukierunkowana na potrzeby, korzyści totalitarnego państwa. W związku z tym nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach jednostek organizacyjnych, wskazanych w ustawie, musiało wiązać się ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.”. Służba (praca) takiej osoby powinna być oceniana na podstawie indywidualnych czynów, w oparciu o wszystkie okoliczności pełnionej służby. Nie można stosować mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej, gdyż stosowanie takiego mechanizmu przybliżyłoby ten mechanizm do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę również na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90).

Słusznie w ocenie Sądu Apelacyjnego zaznaczył w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I instancji, że w niniejszej sprawie brak jest dowodów, by odwołujący naruszał prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę, którą to działalność de facto zakłada ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w stosunku do każdego pełniącego służbę w jednostkach i formacjach wskazanych w art. 13b tej ustawy, poprzez uznanie jej za wykonywanie służby na rzecz totalitarnego państwa. Nie ma bowiem żadnego dowodu, że Z. K. zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, łamał prawo do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcił prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli (a tak się definiuje działalność na rzecz totalitarnego państwa). Ponadto nie można automatycznie zrównywać statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli do statusu osób, których praca sprowadzała się do czynności zwyczajowo wykonywanych w każdym państwie, np. takich jak ochrona obywateli, ich mienia, porządku publicznego, jak również wykrywanie i ściganie przestępstw (vide Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale).

Ponadto zwrócić uwagę należy, że prawidłowa wykładnia przepisów ustawy dokonana przez Sąd Okręgowy w szczególności zasadnicza kwestia wykładni art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i dokonanej w następstwie tego oceny stanu faktycznego sprawy prowadzącego do wniosku, iż przepis ten nie ma zastosowania wobec odwołującego, prowadzi w konsekwencji do wniosku, iż bezzasadne były też pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji organu rentowego dotyczące niezastosowania przepisów art. 13a ust. 5, art. 13b ust. 1 i 2, art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U z 2015 r. poz. 1148 ze zm.) oraz art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2270). Z uwagi na to, że służba odwołującego nie jest służbą na rzecz totalitarnego państwa, nie było potrzeby analizowania, czy art. 15c tej ustawy jest zgodny z Konstytucją RP czy też nie, a zatem i zarzut naruszenia art. 178 ust.1 w zw. z art. 193 Konstytucji należało uznać również za niezasadny.

Chybione okazały się także zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 252 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999 r., II UKN 685/98). Apelacja pozwanego organu emerytalno-rentowego nie zawiera żadnych merytorycznych argumentów ograniczając się do polemiki z ustaleniami Sądu i brakiem dowodów przeciwnych, sprowadzała się wyłącznie do przedstawienia własnej oceny zgromadzonych dowodów i interpretacji przepisów.

Organ emerytalno-rentowy nie przejawiał odpowiedniej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że zmarły mąż odwołującej „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego. Należy mieć na uwadze, że ciężar dowodu (art. 6 k.c.) w niniejszej sprawie spoczywał na organie rentowym, który chciał wywieść w swoim interesie określone skutki prawne. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 22 lutego 2017 r. (III AUa 1234/16, LEX nr 2284958) stwierdził, że: „do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go więc od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu” (podobnie wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 maja 2018 r., III AUa 103/18, LEX nr 2937508, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2018 r., III AUa 1471/17, LEX nr 2563109, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 marca 2018 r., III AUa 1444/17, LEX nr 2545123, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2017 r., III AUa 1038/16, LEX nr 2659455).

Z kolei odnośnie do zarzutu naruszenia art. 390 k.p.c. to przyznać trzeba, że uchwale z dnia 16 września 2020 r., sygn. III UZP 1/20 co prawda nie nadano mocy zasady prawnej, jednak brak formalnej mocy wiążącej orzecznictwa

Sądu Najwyższego, poza związaniem wynikającym z przepisów szczególnych (art. 390 § 2 k.p.c., 398²⁰ k.p.c.), nie oznacza, iż nie mają one realnego wpływu na orzecznictwo sądowe (vide postanowienie z dnia 17.05.2019 r. V CZ 23/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17.10.2017 r. III AUa 234/17). Za przyjęciem poglądu wyrażonego w przytoczonej uchwale Sądu Najwyższego, poza wagą jej jurydycznych argumentów, przemawia także potrzeba ujednolicenia orzecznictwa. Uchwała zawiera wykładnię norm prawnych popartą szeroką argumentacją i autorytetem Sądu Najwyższego. Niezastosowanie się do takiej uchwały wymaga zatem przedstawienia pogłębionej kontrargumentacji, a nie tylko wskazania, że nie ma mocy zasady prawnej.

Podkreślenia również wymagało, że w ocenie Sądu Odwoławczego, ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r., zmieniająca ww. ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 1994 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości, co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna różnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 30 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Na tle powyżej powołanej ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozbawienie uprawnień emerytalnych, często nawet nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuszczyły się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka. W ocenie Sądu Odwoławczego właśnie tylko takie rozwiązanie jest sprawiedliwe.

W przypadku odwołującego Z. K. zakwalifikowano jego służbę, jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wątpliwe jest zastosowanie nie jakichkolwiek, ale surowych represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990. Co więcej, nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia prawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującemu świadczenie emerytalne i rentowe bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jego służby oraz po niemal 30 latach (biorąc pod uwagę datę wydania zaskarżonej decyzji) od czasu przemian ustrojowych w Polsce, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, ale może być w istocie sankcją indywidualnie adresowaną bez uprzedniego ustalenia zdarzeń z udziałem odwołującego, które taką sankcją by uzasadniało.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że materiał dowodowy zebrany w rozpoznawanej sprawie dawał podstawy do stwierdzenia, że praca wykonywana przez Z. K. w okresie od 16 marca 1983 r. do 31 lipca 1990 r. nie podlega zakwalifikowaniu jako „służba na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r.”.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób stwierdzić, aby odwołujący w wykonywanych czynnościach w spornym okresie służby stosował przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jego działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka oraz wypełniały znamiona czynów niedozwolonych. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonego stanu faktycznego, a w związku z tym również stanowisko zaprezentowane w wyroku z 19 grudnia 2022r.

Zarzuty apelacji choć są dość obszerne to nie podważyły powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

Uznając zatem zarzuty apelującego za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację.

sędzia Marta Sawińska